

UZASADNIENIE

J. B. wniosła pozew przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 4380,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.11.2017r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za uszkodzenie budynku powódki w wyniku zdarzenia z dnia 20.10.2017r. (3962,35 zł) oraz zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji (418,20 zł). Podniosła, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty pełnych kosztów naprawy budynku, ustalonych w oparciu o kosztorys, wykonany na zlecenie powódki przez rzeczoznawcę z uprawnieniami konstrukcyjno-budowlanymi, oraz odmówił zwrotu kosztów tej kalkulacji, poniesionych przez powódkę.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że dotychczas wypłacone z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 3255,04 zł w pełni rekompensuje szkodę i jest wystarczająca do przywrócenia budynku do stanu sprzed kolizji. Zdaniem pozwanej, przedstawiona przez powódkę kalkulacja naprawy nie zasługiwała na uwzględnienie co do zysku wykonawcy i należnego mu podatku VAT, wobec nieprzedstawienia rachunków za naprawę i umowy z wykonawcą. Podniosła, że powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia. Odnośnie zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji, pozwana zarzuciła, że wobec ustalenia przez nią odszkodowania na podstawie oględzin rzeczoznawcy i kalkulacji, wykonanej w programie N. (...), nie było konieczności zamawiania przez powódkę dodatkowej kalkulacji. Tym samym, zdaniem pozwanej, koszt taki nie może jej obciążać, gdyż dochowała należytej staranności podczas likwidacji szkody. Pozwana sprzeciwiła się także żądaniu zasądzenia kwoty podatku VAT, bowiem powódka nabyła kalkulację w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. Pozwana zakwestionowała też datę, wskazaną, jako dzień, od którego naliczane powinny być odsetki. Podniosła, że pozostawać będzie w ewentualnym opóźnieniu z zapłatą dopiero od dnia wyrokowania.

W piśmie procesowym z dnia 25 października 2019r. powódka cofnęła pozew w części, tj. co do żądania zapłaty kwoty 834,32 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, zrzekając się roszczenia w podanym zakresie.

Bezspornym było, że strona pozwana wypłaciła dotychczas powódcie, tytułem odszkodowania, kwotę 3255,04 zł.

Według opinii rzeczoznawcy, wykonanej na zlecenie powódki, koszty naprawy uszkodzonego budynku wynosił 7217,39 zł.

Według kosztorysu likwidacyjnego, sporządzonego na zlecenie strony pozwanej, wysokość kosztów naprawy budynku wyniosła 3255,04 zł.

Sąd ustalił:

Wysokość kosztów naprawy budynku powódki, położonego w (...), w celu przywrócenia stanu sprzed szkody z dnia 20 października 2017r. (uderzenie samochodu w ganek budynku), wynosi 6383,07 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego Z. K. (k-63 i nast.)

Sąd zważył, co następuje:

Orzeczenie w pkt I wyroku oparto na przepisie art. 355 kpc w zw. z art. 203§1 kpc, wobec cofnięcia pozwu ze skutkiem prawnym w części, tj. co do żądania zapłaty kwoty 834,32 zł.

W dalszej części powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym było, że sprawca wypadku, kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej (...), w dniu zdarzenia ubezpieczony był u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody, związane z ruchem pojazdu (polisa nr (...)). Pozwana uznała swoją odpowiedzialność, dokonując częściowej zapłaty

odszkodowania w kwocie 3255,04 zł, w oparciu o kalkulację kosztów naprawy budynku, wykonaną na jej zlecenie w toku postępowania likwidacyjnego.

Sporną w niniejszej sprawie wysokość kosztów naprawy budynku powódki, niezbędnej w celu przywrócenia stanu sprzed szkody z dnia 20 października 2017r., ustalono na kwotę 6383,07 zł w oparciu o niekwestionowaną przez strony opinię biegłego sądowego Z. K..

Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego budynku do stanu pierwotnego) jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Naprawa i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania. Koszty naprawy, określone przez biegłego, mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powódce, niezależnie od tego, czy dokonała naprawy. Zastosowanie takiego miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania wymaga przede wszystkim jego kompensacyjna funkcja. Należne powódce odszkodowanie powinno być ustalone według zasad art. 363§3 kc w zw. z art. 361§2 kc, co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia uszkodzonego budynku do stanu sprzed wypadku, ustalonym przez biegłego rzeczoznawcę.

Przyjmując zatem wysokość szkody, oszacowaną przez biegłego na kwotę 6383,07 zł, uwzględniając dotychczas wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie, zasądzone na rzecz powódki różnicę, tj. kwotę 3128,03 zł.

Bezspornym było, że w toku postępowania likwidacyjnego powódka zleciła rzeczoznawcy dokonanie wyceny szkody w budynku, za co zapłaciła 418,39 zł. Zgodnie z tą opinią, koszt prac, jakie należałoby przeprowadzić, aby przywrócić budynek do stanu sprzed wypadku wyniósł 7217,39 zł. Pozwana okoliczności tych nie kwestionowała, a dokumenty, w postaci kosztorysu naprawy budynku z dn. 19.12.2017r. i faktury VAT nr (...), znajdują się w aktach szkody. Pozwana zarzuciła jedynie, że wobec dochowania przez nią należytej staranności przy likwidacji szkody i ustaleniu odszkodowania na podstawie kalkulacji, wykonanej przez rzeczoznawcę na jej zlecenie, nie było konieczności zamawiania przez powódkę dodatkowej wyceny i tym samym koszt taki nie może obciążać pozwanej.

Sporne zatem było, czy w zakresie szkody, podlegającej wyrównaniu przez pozwanego zakład ubezpieczeń, z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody (posiadacza pojazdu mechanicznego), obok kosztów, związanych z uszkodzeniem budynku, mieszczą się wydatki, poniesione na sporządzenie prywatnej opinii rzeczoznawcy co do zakresu uszkodzeń i wysokości kosztów naprawy.

Jak ustalono na podstawie opinii biegłego sądowego, kosztorys pozwanego – na podstawie którego wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 3255,04 zł - został wykonany niepoprawnie pod względem technologii prac remontowych, niepełnego i niewłaściwego doboru pozycji kosztorysowych, pominięcia szeregu robót, niezbędnych do wykonania, błędów, dotyczących poprawności obmiarów, niewłaściwym dobraniem składników cenotwórczych, znacznie niższych od obowiązujących średnich wartości, przyjęciu błędnego algorytmu wyliczania nakładów zgodnie z ogólnie stosowanymi zasadami kosztorysowania oraz błędnego sposobu naliczania podatku VAT jedynie od materiałów, a nie od całości kosztorysu. Wobec powyższego, należało zgodzić się ze stanowiskiem powódki, że pozwany w sposób znaczny zaniżył wartość szkody.

Zasądzone na rzecz powódki odszkodowanie obejmuje zatem także koszty ekspertyzy, wykonanej na jej zlecenie, w kwocie 418,20 zł. Skorzystanie z fachowej konsultacji pozwoliło powódce ustalić właściwy rozmiar szkody, znacznie przekraczający wycenę, dokonaną przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym. Okoliczność, że pozwana nietrafnie określiła rozmiar i wartość szkody (zaniżając ją niemal dwukrotnie) znalazła potwierdzenie w opinii biegłego sądowego. Są to wydatki, poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty. Pomiędzy poniesieniem przez powódkę tego wydatku a wypadkiem zachodzi normalny związek przyczynowy, przy czym koszt ten był uzasadniony i konieczny w celu określenia prawidłowo rozmiaru szkody. Na pozwanym spoczywał obowiązek prawidłowego wyliczenia szkody już w wyniku jej zgłoszenia przez powoda. Nierzetelne działanie w tym zakresie, wskazuje, że koszty

poniesione przez powódkę, w celu ustalenia rzeczywistej wartości szkody – wyższej, niż ustalenia pozwanego zakładu – były uzasadnione i konieczne dla prawidłowej likwidacji szkody.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisów art. 436 § 1 kc w zw. z art. 361 § 1 i 2 kc, art. 363 § 1 i 2 kc i art. 822§1 i 2 kc, orzeczono, jak w pkt I wyroku.

Bezspornym było, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 3694, 20 zł (tytułem brakującej części należnego odszkodowania oraz kosztów wyceny) w terminie 3 dni, pismem z dnia 8.01.2019r., nadanym przesyłką poleconą i doręczonym w dniu 11.01.2019r.

Samo zgłoszenie szkody nie wywołuje obowiązku zapłaty odsetek – taki obowiązek powstaje dopiero wtedy, gdy roszczenie odszkodowawcze jest znane i skonkretyzowane co do wysokości. Skonkretyzowane roszczenie odszkodowawcze zostało zgłoszone stronie pozwanej dopiero w piśmie z dnia 8.01.2019r., doręczonym trzy dni później, zatem – wobec niewykazania przez powódkę wcześniejszego wezwania do zapłaty – odsetki mogły być zasądzone dopiero po upływie wyznaczonego tam 3 - dniowego terminu na spełnienie świadczenia. W dalszej części powództwo w zakresie odsetek podlegało oddaleniu (art. 481 § 1 i 2 kc i art. 455 kc).

Orzeczenie o kosztach w pkt III wyroku oparto na przepisie art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc art. 108 § 1 kpc, przyjmując, że powódka przegrała sprawę w 20 %, przy uwzględnieniu, że cofnięcie pozwu w części nastąpiło w toku procesu, w następstwie oszacowania szkody przez biegłego sądowego.

Zgodnie z wynikiem procesu, obciążono strony wydatkami, poniesionymi w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego, ponad uiszczoną przez powódkę zaliczkę, łącznie w kwocie 697,15 zł, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016, poz. 623) w zw. z art. 98 § 1 kpc i art. 100 kpc (pkt VI wyroku).